Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVI. Kraków, dnia 11 lutego 1933 Nr. 6.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp w tekście	60 groszy

Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100** Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 450**, Pół strony **Zł 230** Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

Z orzecznictwa Sądów Najwyższych.

Rola ustaleń, dotyczących wymiaru podatku dochodowego w dziedzinie podatku dochodowego

W Komunikacie Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi czytamy w tej sprawie co następuje:

Jak wiadomo Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawie wyszczególnionej w nagłówku stale zajmował dotąd stanowisko, stwierdzające odrębny i autonomiczny charakter akcji wymiaru w dziedzinie podatku przemysłowego z jednej, a dochodowego z drugiej strony, wobec czego reprezentował pogląd, iż ustalenia organów wymiarowych dla celów podatku przemysłowego nie wiążą w niczem organów wymierzających podatek dochodowy (wyrok z dnia 4-go kwietnia 1924 L. rej. 1481/22.) W ogłoszonym ostatnio wyroku z dnia 18-go listopada 1932 r. L. rej. 781/30 N. T. A. częściowo zmienił jednak dotychczas zajmowane stanowisko, przytaczając jako wadliwość postępowania fakt pominięcia przy wymiarze podatku dochodowego ustaleń, przyjętych dla tegoż samego płatnika i za ten sam okres podatkowy za podstawę wymiaru podatku przemysłowego.

Wobec zasadniczej wagi powyższego wyroku, w szczególności w odniesieniu do płatników, których dochód z braku dowodu książkowego ustala się na zasadzie obrotu przy zastosowaniu stawek średniej dochodowości, uważamy za wskazane zaprodukować poniżej treść odnośnego orzeczenia N. T. A.

Władza wymiarowa do spraw podatku dochodowego przyjęła za podstawę wymiaru dochód brutto podatnika, ustalony dla podatku przemysłowego, następnie jednak po zmianie tego ustalenia orzeczeniem Komisji Odwoławczej do spraw podatku przemysłowego z dnia 21-go grudnia 1928 r. nie wzięła pomimo zarzutów podatnika, tej zmiany pod uwagę i utrzymała w mocy pierwotny wymiar, uzasadniając to tą okolicznością, że ustalenie władz dla spraw podatku przemysłowego nie są wiążące dla organów wymiarowych i odwoławczych podatku dochodowego. Chociaż nie można temu twierdzeniu odmówić słuszności, jednakże z uwagi na znaczenie ustaleń, dokonanych przez organa wymiarowe podatku przemysłowego oraz cel, w jakim są one przeprowadzane, wreszcie na normy prawne, regulujące sposób tych ustaleń (Ustawa o podatku przemysłowym), nie można stanąć na stanowisku, aby ustalenia te były wogóle bez znaczenia. W konsekwencji zaś należy uznać, że jeśli władza wymiarowa do spraw podatku dochodowego uważa ustalenie innej władzy w rodzaju tym, o jakim mowa za niedostateczne lub nietrafne, obowiązana jest pogląd swój w tym względzie uzasadnić oraz ustalić okoliczności faktyczne, dla których uznała za wskazane samodzielne przeprowadzenie tych ustaleń z pominięciem materjału, który, jak to już N. T. A. w wyroku z dnia 24-go marca 1927 r. L. rej. 3412/25 wyjaśnił, w każdym razie ma znaczenie informacyjne. Tembardziej ma to znaczenie w danym wypadku, gdzie władza pozwana początkowo oparła swój wymiar na danych, zaczerpniętych z karty przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, a więc danych, odnoszących się do wymiaru podatku przemysłowego, a następnie zignorowała bez jakiegokolwiek uzasadnienia zmianę tych danych, dokonaną przez właściwy organ tej samej władzy, mianowicie przez Komisję Odwoławczą do spraw podatku przemysłowego.

Brak tego uzasadnienia oraz przytoczenia okoliczności, które skłoniły pozwaną władzę do utrzymania pierwotnego wymiaru bez względu na zmianę danych, na których pierwotnie został on oparty, uniemożliwił N. T. A. stwierdzenie, czy władza nie dopuściła się dowolności przy ustalaniu podstaw wymiaru, a w konsekwencji należało uznać zaskarżone orzeczenie za dotknięte istotną wadliwością postępowania.

Sprzedaż drobnym kupcom przy III. kategorji

Osoba, prowadząca handel towarowy w zakładzie, dla którego przewidziane jest wykupienie świadectwa przemysłowego III. kat., obowiązana jest wykupić świadectwo przemysłowe kategorji II., jeśli w zakładzie tym sprzedaje nietylko spożywcom, lecz także drobnym kupcom.

(Orzeczenie Izby Drugiej (sek. 4) Sądu Najwyższego z dnia 17-go maja 1932 r. II., 4 K. 346/32).

Władza Skarbowa musi zawiadomić płatnika o terminie posiedzenia Komisji Odwoławczej

Wyrażona w odwołaniu prośba płatnika podatku przemysłowego o wezwanie go na posiedzenie Komisji Odwoławczej określa sama przez się cel wezwania i zobowiązuje władzę do zawiadomienia go o terminie posiedzenia Komisji.

(Wyrok N. T. A. z dnia 21-go marca 1932 r. L. Rej. 2672 30).

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVI. Kraków, dnia 11 lutego 1933 Nr. 6.

Treść numeru:

Z postulatów podatkowych handlu.

Podatek obrotowy był niewątpliwie dobrą formą świadczenia w latach inflacyjnych, kiedy chodziło o fiskalne uchwycenie obrotów handlowych w pełnej ich wartości, przed ich zdewaluowaniem. Podatek ten jednak stracił niemal w zupełności swe gospodarcze uzasadnienie w latach późniejszych, szczególnie zaś w okresie wzrastającej pauperyzacji społeczeństwa. Jest bowiem rzeczą zupełnie pozbawioną podstaw słuszności, aby jeden podatek obciążał towar w kilku, a nieraz nawet w kilkunastu fazach jego obrotu. Nad sprawą tą nie chcemy się obecnie dłużej zatrzymywać, ze względu na to że podatkowi przemysłowemu poświęcono już tysiące artykułów i rozpraw, uzasadniających szkodliwość tego tego rodzaju podatku. Nie wynika jednak z tego, aby po ustaniu, względnie złagodzeniu kampanji o zniesienie podatku przemysłowego, społeczeństwo weszło już w stan pewnego rodzaju przyzwyczajenia i przystosowania się do warunków gospodarczych, wytworzonych przez ten podatek. Społeczeństwo bynajmniej się do tego podatku nie przyzwyczaiło, a każdy rok, szczególnie dziś, w okresie morderczego kryzysu gospodarczego **podatek obrotowy odczuwany jest ze szczególną wrażliwością przez wynędzniały organizm gospodarczy handlu.** Wołanie o zniesienie podatku przemysłowego jest zatem powszechne i zdaje się, **że nie istnieje w Polsce człowiek, orjentujący się według prawideł logiki gospodarczej, któryby nie uznał, że podatek przemysłowy sieje prawdziwe zniszczenie w życiu gospodarczem Polski.**

Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że podatek obrotowy, jako jeden z największych podatków bezpośrednich stanowi poważne źródło dochodów skarbowych, z którego, szczególnie w obecnym ciężkim dla Skarbu Państwa okresie, rząd nasz nie może zrezygnować. Doceniamy w zupełności tę sytuację i nie wysuwamy haseł radykalnych, n. p. w kierunku natychmiastowego zniesienia podatku obrotowego. Uważamy jednak, że jeżeli rząd poważnie zastanawia się nad ewentualnością zniesienia podatku przemysłowego, to może wypracować projekt ustawy o zniesieniu podatku obrotowego, któraby mogła obowiązywać po nastaniu lepszych stosunków gospodarczych. Naturalnie, że ustawa taka posiadałaby w pierwszym rzędzie znaczenie moralne **i spowodowałaby odprężenie w nastrojach ludności.** Handel nauczyłby się znowu myśleć kategorjami „długoterminowemi", nadzieja wstąpiłaby w tę część gospodarstwa społecznego kraju **i pozwoliłaby mu na przetrwanie obecnych ciężkich czasów**

w tem przekonaniu, że po upływie pewnego ściśle określonego czasu jeden wielki ciężar podatkowy t. j. podatek obrotowy zostanie zdjęty z kompleksu obciążeń podatkowych handlu.

Nie wynika znów z tego, że w okresie kryzysu mają być zaniechane wszelkie kroki pomocy podatkowej dla handlu. Szczególnie w dziedzinie podatku przemysłowego istnieją wielkie możliwości odciążenia dla handlu. Można wszak przeprowadzić scalenie podatku obrotowego i to albo u źródła produkcji, albo też na komorze celnej. **W ten sposób cały obrót towarowy zostanie opodatkowany szybko i sprawnie handel zaś otrzyma towar po cenie już mieszczącej w sobie kwotę uiszczonego podatku obrotowego.** Wiadomo, że tego rodzaju koncepcja wysuwana jest od dłuższego czasu przez sfery handlowe. Wiadomo również, że sfery wielkoprzemysłowe opowiadają się stanowczo przeciw scaleniu podatku obrotowego. Nie wiemy, jakiemi pobudkami kieruje się przemysł w akcji przeciwdziałającej scaleniu podatku obrotowego. Te bowiem pobudki, które przemysł ujawnia **nie wytrzymują krytyki.** Innemi słowy, **przemysł nie życzy sobie, aby handel doznał ulgi w obciążeniu podatkowem.** Nie poraz pierwszy spotykamy się zresztą z podobnemi objawami „sympatji“ przemysłu dla handlu.

Z drugiej jednak strony, należy zaznaczyć, że gdyby rzeczywiście miało dojść do scalenia podatku obrotowego od wszystkich artykułów przemysłowych, **to scalenie to nie powinno wyglądać tak, jak wygląda ono obecnie przy artykułach monopolowych, przy cemencie i cukrze. Dotyczy to specjalnie handlu drobnego, nie prowadzącego ksiąg handlowych.** Wiemy, że obecnie handel ten, ponoszący ryczałtowy podatek przemysłowy opłca faktycznie podwójny podatek przemysłowy, a to raz w cenie płaconej za artykuły monopolowe, czy też inne artykuły przemysłowe, objęte ustawą o scalonym podatku przemysłowym, drugi raz zaś przy wymiarze podatku przemysłowego. Okólnik Min. Skarbu powiada bowiem, że przedsiębiorstwa handlowe, zaliczone do kategorji płatników zryczałtowanego podatku przemysłowego zostają zwolnione z ryczałtu, jeżeli ich obrót artykułami scalonemi przekracza 75 procent ogólnej sumy obrotu. **Okólnik ten nie przewiduje jednakowoż co mają uczynić płatnicy podatkowi, płacący zryczałtowany podatek przemysłowy, którzy osiągają obrót artykułami scalonemi w rozmiarach mniejszych, aniżeli przewiduje okólnik ministerjalny.** Płatnicy ci opłacają zatem faktycznie dwa razy podatek za jeden i ten sam towar, a mianowicie raz przy zakupnie towaru u dostawcy, drugi raz zaś przy uiszczaniu podatku władzy skarbowej. **Tego rodzaju anomalja winna być czemprędzej usunięta i nie powinna się powtarzać w przyszłości w razie ewentualnej realizacji postulatu scalenia podatku przemysłowego.**

Dalszym postulatem handlu w dziedzinie podatkowej **jest konieczność zlikwidowania zaległości podatkowych.** Znając gorliwość naszych władz skarbowych wiemy, że te zaległości podatkowe handlu, które dotychczas nie zostały ściągnięte, **są zaległościami fikcyjnemi, bo nieściągalnemi.** Każdy, kto miał już praktyczną styczność z władzami podatkowemi, wie, że w stosunku do jednostek czy firm, nie uiszczających w przepisanym terminie należności podatkowych, **aparat egzekucyjny działa ze szczególną sprawnością i szybkością.** Zazwyczaj w kilka dni po ostatecznym terminie zapłacenia podatku zjawia się w mieszkaniu czy w przedsiębiorstwie płatnika egzekutor skarbowy, celem dokonania zajęcia. Gdyby zatem istniejące zaległości podatkowe w handlu były rzeczywiście ściągalnemi, to **niewątpliwie aparat egzekucyjny zdołałby już dawno zaległości te wyegzekwować.** Jak to już bowiem raz zaznaczyliśmy, **przedsiębiorstwa handlowe dają się szczególnie łatwo egzekwować.** Cały majątek przedsiębiorstwa handlowego stanowią zazwyczaj ruchomości, gotówka, lub krótkoterminowe papiery wartościowe. Aparat egzekucyjny może zatem łatwiej egzekwować handel, aniżeli przemysł lub rolnictwo, **albowiem warsztaty przemysłowe względnie rolnicze składają się z wielkich objektów majątkowych, trudnych do spieniężenia i temsamem odpornych na ostrze operacyj egzekucyjnych.** Jeżeli zatem jest mowa o możliwości ściągnięcia zaległości podatkowych, to możliwość ta istnieje w przemyśle lub też w rolnictwie, gdzie zaległości powstały głównie z tego powodu, że płatnicy podatkowi ze sfer przemysłowych czy rolniczych nie posiadali dostatecznych sum gotówkowych na uiszczenie podatków, zaś ich objekty majątkowe w przeważnej części wypadków okazały się trudnemi do spieniężenia na licytacjach skarbowych. Z tego faktu muszą nasze czynnniki miarodajne zdać sobie dobrze sprawę i jeżeli twierdzą, że zaległości podatkowe są w swej istocie ściągalne i muszą być ściągnięte, **to winny rozróżnić między zaległościami podatkowemi rolnictwa przemysłu, a zaległościami podatkowemi handlu. Handel bowiem płaci tyle podatku, ile może.** Jeżeli płaci mniej, aniżeli mu wymierzono, to nie dlatego, że handel nie osiągnął większego dochodu, **lecz że substancja majątkowa przedsiębiorstw handlowych nie pozwala więcej z siebie wycisnąć.** Cała zatem reszta, wynikająca z różnicy między między wymierzoną sumą podatków, a osiągniętemi wpływami podatkowemi z handlu, **która oficjalnie nazywa się zaległościami podatkowemi jest w gruncie rzeczy niczem innem, jak fikcją i księgowaniem cyfr kompletnie abstrakcyjnych i nie znajdujących uzasadnienia „w rzeczywistej rzeczywistości“.**

Mógłby ktoś powiedzieć, że ta fikcja jest zupełnie nieszkodliwa dla istniejących przedsiębiorstw handlowych, jak i dla tych byłych kupców, którzy poświęcili całą resztę majątku swego na zaspokojenie świadczeń podatkowych i którzy obecnie stanowią kadry t. zw. „ludzi bez zajęcia“. **Tak jednak w istocie nie jest. Za-**

ległości bowiem podatkowe w dużej części wypadków ciążą dalej na tych ludziach, mimo, że przestali oni być gospodarczo czynnymi t. j. przestali być kupcami. Gdyby te zaległości, które ciążą na takich jednostkach uległy umorzeniu, wówczas odpadłaby jedna z głównych przeszkód, uniemożliwiających powrót tym jednostkom do aktywnego udziału w życiu gospodarczem. Wiele takich jednostek posiada liczne koneksje rodzinne z obywatelami państw obcych, u których mogliby uzyskać pożyczkę, czy też zapomogę na ponowne utworzenie przedsiębiorstwa handlowego. W ten sposób otrzymalibyśmy dość poważny i zdrowy przypływ kapitału zagranicznego do Polski. Cóż jednak z tego, **kiedy obywatel taki boi się posyłać swemu krewnemu w Polsce pieniądze, w tem słusznem przekonaniu, że skoro krewny jego jest zadłużony w Skarbie Państwa z tyt. zaległości podatkowych, to pomoc pieniężna udzielona temu krewnemu na urządzenie przedsiębiorstwa handlowego wpłynie w rzeczywistości do kas skarbowych, a więc w gruncie rzeczy przeznaczone zostanie na cel zgoła przeciwny zamierzonemu.** Prócz tego paraliżują zaległości podatkowe handlu zakładanie placówek handlowych nawet przez osoby, nie obciążone zaległościami podatkowemi. Praktycznie wygląda to w ten sposób, że jednostka, rozporządzająca pewnym kapitałem pragnie założyć przedsiębiorstwo handlowe. W tym celu wynajmuje ona lokal, w którym dawnie już istniało przedsiębiorstwo handlowe wraz towarem, a które to przedsiębiorstwo uległo z różnych przyczyn likwidacji. Otóż nowy przedsiębiorca nie może w tym lokalu zakładać przedsiębiorstwa handlowego, o ile poprzedni dzierżawca tego lokalu zalega jeszcze z podatkami. Skarb Państwa dochodzi bowiem w takich wypadkach swych pretensyj podatkowych wobec poprzedniego dzierżawcy, na nowym dzierżawcy lokalu. W bardzo wielu wypadkach domagają się zatem nowi dzierżawcy lokalu od poprzedniego dzierżawcy zaświadczenia, stwierdzającego zupełne uiszczenie podatków przez dotychczasowe przedsiębiorstwo. Nie trzeba chyba dodawać, że tego rodzaju wypadki paraliżują ruch powstawania nowych przedsiębiorstw handlowych, co chyba nie leży w interesie całokształtu życia gospodarczego kraju.

Zaległości podatkowe handlu stanowią zatem ciężką i dotkliwą zmorę dla samego handlu, a zatem i dla całego życia gospodarczego, zaś dla Skarbu Państwa przedstawiają one jedynie fikcję, tembardziej szkodliwą, że usposabiającą nasze władze skarbowe do optymistycznych przypuszczeń, jakoby te zaległości mogły kiedyś faktycznie wpłynąć.

SEM.

Kilka słów o kartelizacji przymusowej.

Z niebywatym pośpiechem rząd dąży do przeforsowania ustawy kartelowej. Najważniejszem w tej ustawie nie jest to, że kartele będą mogły być przez rząd rozwiązywane o ile ich działalność da się we znaki konsumentom, ale to, że rząd będzie mógł, o ile się zgłosi, pewna grupa przemysłowców danej gałęzi, produkcji, zmusić resztę przemysłowców danej gałęzi, by przystąpili do kartelu. Rząd będzie wcześniej czy później przez nominowanych komisarzy kontrolował wszystkie kartele. Jeżeli wolno na ten temat snuć dalsze wnioski, to niebawem może w całej Polsce powstać armja, składająca się ze stałych komisarzy kartelów. Przecież w Niemczech istnieje obecnie 2.000 kartelów, u nas dopiero tylko 65 i dlaczegoby nie mogła u nas ilość karteli być powiększana do tak pokaźnej liczby, z nadzorem komisarycznym w każdym kartelu. Że te nadzory musi kartel opłacać, że już dziś koszty utrzymania kartelu są znaczne, że to obciąża cenę produktu i że te dodatkowe obciążenia płaci w cenie towaru biedny konsument, o to się chyba ten komisarz nie będzie się troszczył.

Nasz konsument nie może skorzystać ze światowych obniżek cen półfabrykatu lub gotowego produktu, bo barjera celna doszła już do takiej wysokości, że niema już dziś tych fanatyków, którzyby mieli odwagę żądać dalszych podwyżek ceł. Ale kartele zupełnie z zimną krwią te barjery celne wyzyskują, dyktując ceny dla rynku krajowego, które o drobną tylko różnicę są niższe od cen fabrykatów zagranicznych, plus koszty przewozu, prohibicyjne cło i 20 procent dodatek do cła jako koszty manipulacyjne.

Piszemy o tem, by kupiectwo ostrzec przed tem, co lada dzień go może spotkać w handlu artykułami kartelizowanemi. Rząd chce uspokoić opinję publiczną, która odnosi się wrogo do karteli. Jak już zaznaczy-

liśmy, rząd kroczący do systemu planowej gospodarki chce stwarzać przymusowe kartele. Rząd zapewne obecnie wymusi na kartelach zniżkę cen. Czy ta obniżka będzie dla wszystkich karteli obowiązywać, tego się nie wie, ale dziś kupiec nie jest w stanie stracić na zapasach, wskutek różnicy cen.

Widzimy zatem jak droga ku planowej gospodarce ciągle żąda ofiar od kupca.

Czy potrzebujemy udowadniać, że kartele dążą do zadowolenia agitatorów, którzy stale utyskują na wysokie koszty pośrednictwa i starają się dotrzeć bezpośrednio do konsumenta przez otwieranie własnych sklepów sprzedaży, obsługiwanych przez własny personel.

Kartel, który bierze wysokie ceny, może sobie pozwolić na takie eksperymenty. Zagranicą one się nieudały. Wykazują nam to stale rubryki bankructw wielkich koncernów, które w ten sposób próbowały dotrzeć do konsumentów.

Widzimy zatem jak to zaczarowane koło obejmuje coraz to większy krąg zainteresowanych.

Eksporter dostaje premje. Importer ma zamknięte granice wysokiemi barjerami celnemi. Konsument płaci wysokie ceny, dyktowane przez kartele. Kupiec jest zbytecznym pośrednikiem, zatem może być obarczony nadmiernemi daninami dla oszczędzania partjotycznych karteli.

RAFAŁ PFEFFER.

ADW. DR. ARONSOHN, Kraków.

Sądy polubowne wedle nowego kodeksu postępowania sądowego

Obowiązujący od dnia 1 stycznia 1933. jednolity dla całego państwa kodeks postępowania sądowego w sprawach spornych cywilnych normuje w osobnym rozdziale bardzo szczegółowo instytucję Sądów polubownych.

Ponieważ długotrwałość procesu w Sądzie państwowym i jego kosztowność z powodu drogich opłat sądowych, zgóry płatnych, prawdopodobnie spowoduje, że

sfery kupieckie coraz chętniej i liczniej korzystać będą z instytucji Sądów polubownych,

przeto leży w interesie tych sfer zapoznać się z głównemi zasadami prawnemi, regulującemi tę instytucję.

Oczywiście nie chodzi tu o systematyczne przedstawienie wszystkich, obowiązujących w tym przedmiocie przepisów — od tego bowiem jest ustawa. Wystarczy wskazać

na najważniejsze zmiany,

które procedura sądowa polska wprowadziła w tym stanie prawnym, jaki dotychczas istniał na zasadzie procedury cywilnej austrjackiej, obowiązującej w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim.

1) Zapis na Sąd polubowny — jak dotychczas — **musi** być sporządzony na piśmie i **przez obie strony podpisany.** Również wszelkie zmiany i uzupełnienia zapisu **wymagają formy pisemnej.**

2) Strona wzywająca drugą o mianowanie sędziego polubownego, musi już w tem wezwaniu zawiadomić przeciwnika o osobie sędziego przez siebie ustanowionego. Przeciwnik winien zamianować sędziego **do dni siedmiu** (dotychczas dwa tygodnie) i zawiadomić o tem wzywającego. Te wezwania i zawiadomienia **muszą odbywać się przez notarjusza lub pocztą listem poleconym.** Jeżeli przeciwnik w ciągu 7-miu dni nie ustanowi sędziego, strona może domagać się ustanowienia go przez Sąd państwowy.

3) Strona może żądać w Sądzie państwowym wezwania opieszałego sędziego polubownego do spełnienia jego obowiązków w terminie, przez Sąd państwowy wyznaczyć się mającym. Jeżeli opieszały sędzia polubowny mimo wezwania Sądu państwowego nie spełni swych obowiązków we wyznaczonym terminie, **sąd na wniosek strony usunie go,** — a strona może wtedy wezwać przeciwnika o mianowanie innego sędziego polubownego do dni 7-miu, a po bezskutecznym upływie tego czasokresu postawić wniosek w Sądzie państwowym o mianowanie sędziego polubownego w miejsce usuniętego. **Jest to przepis nowy,** którego **dotychczasowe prawo nie znało.** Wedle dotychczasowych przepisów strona w razie opieszałości lub zwłoki w spełnianiu obowiązków przez sędziego polubownego mianowanego przez przeciwnika, musiała albo wyczekiwać cierpliwie, aż tenże sędzia zdecyduje się przystąpić do działania albo też mogła domagać się ubezskutecznienia zapisu na Sąd polubowny. Zwyczajnie było to właśnie celem zwłoki ze strony przeciwnej, aby zapis stracił moc i spór wszedł na drogę procesu zwyczajnego. **Obecnie konieczność ta nie zachodzi,** a strona, którąby chciała przez przewlekanie i bierny opór swego sędziego polubow. doprowadzić do unicestwienia zapisu,

nie dopnie swego celu,

skoro opieszały sędzia polubowny **może zostać usunięty i zastąpiony innym,** przy utrzymaniu w mocy drogi postępowania polubownego.

4) Ustawa polska wyraźnie stanowi, co dotychczas często praktykowano, że w zapisie można postanowić, iż Sąd polubowny winien wydać wyrok do pewnego czasu. Jeżeli do upływu tego czasokresu wy-

rok nie został wydany, w takim razie zapis może na wniosek jednej ze stron być uznany przez Sąd państwowy (po poprzedniej rozprawie) za wygasły. Również

strona może żądać uznania zapisu za wygasły,

jeżeli Sąd polubowny nadmiernie zwleka z wydaniem wyroku, jeżeli nie można osiągnąć potrzebnej większości głosów, — wreszcie jeżeli strony pisemnie umówiły się o pozbawienie zapisu mocy prawnej.

5) Jeżeli Sąd polubowny przeprowadza dowody za pośrednictwem Sądu państwowego (np. przesłuchania świadków lub biegłych pod przysięgą), to Sąd państwowy o wyznaczonej audjencji zawiadamia nietylko strony i ich pełnomocników, lecz także Sąd polubowny, którego członkowie mają prawo zadawać pytania świadkom i biegłym.

6) Sąd polubowny może pominąć przesłuchanie strony, która nie składa wyjaśnień i poprzestać na przesłuchaniu tylko tej strony, która zeznania złożyła.

7) Wyrok Sądu polubownego ma moc prawną, jeżeli jest podpisany przez większość sędziów polubownych, a więc mimo, że jeden lub niektórzy (mniejszość) sędziowie polubowni odmawiają podpisu lub podpisać wyroku nie mogą. Natomiast

ugoda zawarta przed Sądem polubownym stanowi tytuł egzekucyjny

tylko, jeżeli jest podpisana przez wszystkich sędziów polubownych.

8) W związku z poprzedniem postanowieniem brak podpisu wszystkich sędziów polubownych na wyroku nie stanowi już więcej przyczyny ubezskutecznenia (uchylenia) wyroku sądu polubownego.

9) Czasokres do wytoczenia pozwu o ubezskutecznienie (uchylenie) wyroku Sądu polubownego został skrócony z trzech miesięcy do jednego miesiąca od doręczenia.

10) Możność odwołania się do wyższej instancji polubownej została uchylona.

11) Oryginał wyroku polubownego wraz z dowodami doręczenia tegoż i zapisem składa się w Sądzie państwowym, który udziela na wniosek strony klauzuli wykonalności.

12) Sędziom polubownym **należy się wynagrodzenie,** które w braku umowy oznacza Sąd państwowy na wniosek sędziego polubownego.

Stwarzając możność utrzymania w mocy zapisu na Sąd polubowny i wyroku polubownego mimo przeszkód, stawianych przez jedną ze stron względnie przez ustanowionego przez jedną ze stron sędziego polubownego,

usuwa w ten sposób procedura cywilna polska jedną z największych bolączek,

które dotychczas stanowiły słabą stronę postępowania polubownego, a zwalniając całe postępowanie polubowne wraz z wyrokiem, z wyjątkiem wniosków i zażaleń skierowanych do Sądów państwowych — od opłat, **zachęca do korzystania z tej instytucji.**

Zeznania o obrocie

za rok 1932 składać należy do 15 lutego b. r. Szczegółowe informacje zamieściliśmy w Nrze 3-cim „Przeglądu Kupieckiego" z b. r.

JAK ZEZNAWAĆ OBRÓT TOWARAMI, PODLEGAJĄCYMI SCALENIU?

Wiadomo, że szereg towarów już w ciągu roku 1932 został w handlu zwolniony od podatku obrotowego, który pobierany bywa u źródła, t. j. u wytwórcy. Są to np. wyroby **monopolowe,** t. j. monop. tytoniowy, spirytusowy, soli kuchennej, jadalnej i przemysłowej (od 1 lipca), **cement** (od. 1 lipca 1932 r.), **cukier** (od 1 października 1932 r.) i t. d. W sprawie tej miał się ukazać okólnik ministerjalny, jednak do dziś dnia to nie nastąpiło. Niewiadomo więc, jak wypełnić arkusz zeznania odnośnie do tych towarów. czy wogóle o nich wzmiankować i jak nastąpi wymiar obrotu w wypadkach, gdy przedsiębiorstwo handlowe

nie prowadziło w r. 1932 ksiąg handlowych. Dla tych ostatnich bowiem sprawa przedstawia się jasno, t. zn. z ksiąg dokładnie wynika, od jakiej kwoty ogólnego obrotu niema obowiązku płacenia podatku przemysłowego. Trudniej to jest kupcom, którzy ksiąg nie prowadzili.

Zdaniem naszem zeznawać należy tylko o obrotach, **podlegających** opodatkowaniu, a więc tej części, która przypada na scalony podatek, n i e należy zeznawać. Uważamy jednak za właściwe, by zaznaczyć w zeznaniu jaki procent **ogólnego** obrotu przypada na towary zwolnione od podatku obrotowego.

W międzyczasie, t. j. między 15 lutego a 15 kwietnia niezawodnie ukaże się instrukcja Ministerstwa Skarbu, jak należy wypośrodkowywać przy ustalaniu obrotów tę ich część, która wolną jest od opodatkowania.

* * *

Mimo, że dane przedsiębiorstwo, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, składało miesięczne wykazy o obrocie, obowiązane jest — w myśl wyroku N. T. A. z 19 grudnia 1929 L. rej. 4077/29 — zeznanie o obrocie całorocznym złożyć.

* * *

Rezolucje Walnego Zgromadzenia
Związku Stow. Kupców Małopolski Zachodniej w Krakowie.

We czwartek dnia 2 lutego b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Związku Stow. Kupieckich Małop. Zach., które uchwaliło następujące rezolucje:

1) Walne Zgromadzenie Związku Stowarzyszeń Kupieckich stwierdza, że silna organizacja zawodowa kupców jest najlepszą obroną kupiectwa przed niszczącą działalnością elementów wrogich handlowi, ograniczających coraz bardziej możliwości zarobkowe kupiectwa.

2) Walne Zgromadzenie s t w i e r d z a, że handel wskutek kryzysu i praktyk egzekucyjnych władz skarbowych znajduje się w stanie kompletnej ruiny. Mimoto władze skarbowe działają tak, jakgdyby były przekonane, że kupiectwo, szczególnie zaś kupiectwo żydowskie, znajdowało się jeszcze w stanie wysokiej konjunktury gospodarczej. W związku z tem zanotować należy fakt ustawicznego podwyższania wymiarów podatku obrotowego i dochodowego, ściąganych od kupców w sposób rygorystyczny, bez oglądania się na sytuację, panującą w handlu.

3) Walne Zgromadzenie stwierdza, że wprowadzone moratorjum dla rolników uniemożliwiło kupcom dochodzenie pretensyj w stosunku do gospodarstw wiejskich, podczas gdy zobowiązania płatnicze kupiectwa ściągane są bez żadnej ochrony. W związku z tem Walne Zgromadzenie Związku Stowarzyszeń Kupieckich apeluje do czynników miarodajnych o pozytywne ustosunkowanie się do następujących postulatów kupiectwa:

a) o likwidację zaległości podatkowych

b) o złagodzenie ostatnich wygórowanych wymiarów podatku dochodowego przez ograniczenie egzekucji

c) o zniżenie ryczałtu podatku przemysłowego, za powiedzianego ustawą dla handlu artykułami objętemi scalonym podatkiem przemysłowym.

d) o liberalne wymierzanie podatku obrotowego za rok 1932, będącego rokiem wyjątkowo katastrofalnym dla handlu.

4) Walne Zgromadzenie stwierdza, że prócz etatyzmu rujnują egzystencje kupieckie obecnie również kartele, w związku z czem wypowiada się przeciw rządowemu projektowi kartelizacji przymusowej.

5) Walne Zgromadzenie wypowiada się przeciwko instytucji handlu kompenzacyjnego, wprowadzającego niepożądane gospodarczo przywileje i powodującego zamęt w zdrowym handlu. W szczególności Walne Zgromadzenie stwierdza, że handel kompenzacyjny wprowadza element niefachowy do handlu, dezorganizując go i przyspieszając jego ruinę.

6) Walne Zgromadzenie wypowiada się przeciw dalszemu ograniczaniu przywozu, a zatem przeciw dalszemu krępowaniu inicjatywy kupieckiej i możności swobodnej dyspozycji.

7) Walne Zgromadzenie wypowiada się przeciw akcji poczty w kierunku wyeliminowania kupca z obrotu handlowego artykułami żywnościowemi, uznając, że akcja ta, nie przynosząca żadnych pożądanych efektów gospodarczych, powoduje mylne wyobrażenie społeczeństwa o istotnych funkcjach i zadaniach czynnika kupieckiego. Bezpośredni kontakt handlowy producenta z konsumentem jest niemożliwy do osiągnięcia, szczególnie zaś poczta państwowa nie powinna wkraczać w nieswój zakres działania, tembardziej, że to wkroczenie poczty może się odbić szkodliwie na sytuacji odnośnych gałęzi handlu.

8) Natomiast Walne Zgromadzenie wypowiada się za koniecznością natychmiastowego i wydatnego obniżenia horendalnie wysokich taryf pocztowych, a mianowicie w obrocie paczkowym, pobraniowym, listów poleconych i za zlecenia pocztowe, które to taryfy przy obecnych nikłych obrotach handlowych uniemożliwiają zupełnie kupcom posługiwanie się pocztą. Po-

nadto należy obniżyć taryfę telefoniczną i telegraficzną.

9) Walne Zgromadzenie wypowiada się za koniecznością natychmiastowej i radykalnej obniżki cen za prąd elektryczny i gaz. Trzymanie się kurczowe taryf, wprowadzonych w okresie wysokiej konjunktury przez skomercjalizowane przedsiębiorstwa państwowe i komunalne jest nieusprawiedliwione.

10) Wprowadzone przed pół rokiem opłaty sądowe uniemożliwiają wskutek swej horendalnej wysokości dochodzenie przez kupców swych wierzytelności wobec opornych dłużników. Kupiectwo domaga się, by dla spraw handlowych opłaty zostały radykalnie zniżone, a to już ze względów słuszności. Handel bowiem już przy powstaniu takiej wierzytelności wpłacał na rzecz Skarbu Państwa cały szereg opłat (stempel na rachunek, opłatę za weksel, podatek obrotowy, dochodowy, lokalowy etc.) i postępowanie sądowe nie może być obciążone dalszym ciężarem, wynoszącym aż 30 procent w gotówce.

11) Opłaty dla komorników są horendalne. Np. spisanie nieruchomości, które do niedawna w Małopolsce wynosiły kwotę zł. 2.— dla egzekutora i 50 groszy na stempel do protokołu (przyczem **wyznaczanie licytacyjnej sprzedaży** i sprzedaż niczem nie obciążały wierzyciela popierającego), dziś w samym Krakowie wymagają przy kwocie wierzyciela do zł. 100 opłaty około 15 zł. i więcej, o ile dłużnik mieszka kilka kilometrów poza siedzibą komornika.

Komornicy w praktyce życiowej.

W związku z wprowadzeniem na naszym terenie urzędowania komorników należy obecnie się dostosować do wymagań sądu i komornika. Po uzyskaniu wyroku ze sprawy wekslowej, czyli wekslowego nakazu zapłaty skargi upominawczej, należy wpierw stwierdzić, czy dany tytuł jest prawomocny. Wówczas dopiero należy wnieść do sądu, który wydał tytuł (wyrok), pismo by zamieściło na tym tytule (wyroku), klauzulę wykonawczą. Takie podanie wymaga do zł. 100.— opłaty sądowej 1.50 zł. oprócz opłaty za doręczenie w kwocie 80 groszy. Po uzyskaniu klauzuli należy znów wnieść prośbę do komornika o wykonanie egzekucji przez zajęcie, przechowanie i sprzedaż ruchomości (lub zajęcie pretensji itd.) dołączając tytuł z klauzulą. Pismo takie należy, zaopatrzyć znaczkiem sądowym w kwocie zł. 1.50 przy pretensji do 100 zł. Można w tem piśmie do komornika donieść czy wierzyciel będzie komornikowi asystował (dawniej nazywano taką interwencję „za zgłoszeniem").

Po otrzymaniu klauzuli i pisma wzywa komornik popierającego wierzyciela do złożenia zaliczki na koszta czynności. Sumy, których obecnie domagają się komornicy, są znacznie wyższe od tych, o których mówi ogłoszone już przez nas rozporządzenie wykonawcze. Komornicy powołują się na to, że pobierają tylko zaliczki, a po zakończeniu czynności ewentualne nadpłaty zwrócą.

Komornicy nie ulżyli zatem wierzycielom, ani sądowi.

Nietylko wymiar sprawiedliwości stał się daleko droższym, ale też koszta egzekucyjne podrożały przynajmniej trzykrotnie.

Orzecznictwo Skarbowe Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Niezłożenie zeznania o obrocie z powodu ważnych a nieuchronnych przyczyn

[illegible] Ustawa o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. poz. 550 Dz. U. R. P. postanawia w art. 86. że prawo wniesienia odwołania nie przysługuje temu płatnikowi, który bez udowodnienia ważnej a nieuchronnej przyczyny, wbrew przepisom art. 52, 54 i 55 bądź wcale nie złożył zeznania o obrocie, bądź złożył je po terminie. Wynika z tego, że jeżeli dany płatnik udowodnił tę ważną a nieuchronną przyczynę niezłożenia w terminie zeznania, w takim razie przysługuje mu prawo wniesienia odwołania. Co rozumieć należy pod ważną i nieuchronną przyczyną, oraz, jakie wypadki do tego rodzaju przyczyn zaliczyć należy, to pojęcia tego powołana ustawa wprawdzie bliżej nie określa, w każdym razie do jednej z tych przyczyn w pierwszym rzędzie zaliczyć należy udowodnioną taką chorobę płatnika, wskutek której nie mógł w terminie złożyć zeznania, do czego była zobowiązania na zasadzie art. 52 ustawy, lecz w odwołaniu przyczynę tego uzasadnia tem, że buchalter, który prowadził księgi, sam jeden tylko był w stanie zestawić wyniki całorocznego obrotu w czasie od 12 do 17 lutego 1928 r. to jest w czasie, w którym przypadał ostateczny termin złożenia zeznania, a mianowicie przed 15-ym lutym zaniemógł i na okoliczność tę dołączyła świadectwo lekarskie.

Skoro zatem skarżąca firma, jako powód niezłożenia w terminie zeznania podała chorobę buchaltera

i na dowód tego złożyła świadectwo lekarskie, to nie wystarczyło, jak to twierdzi władza pozwana w odpowiedzi na skargę, samo tylko nieuznanie przyczyny zaniedbania wniesienia na czas zeznania za ważną i nieuchronną, lecz należało decyzję swą uzasadnić tj. podać do wiadomości skarżącej firmy także powody, dla których nie uznała choroby buchaltera za przyczynę ważną i nieuchronną, aby w ten sposób dać możność skarżącej firmie obrony swych praw przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym. W braku uzasadnienia tego Najwyższy Trybunał Administracyjny dopatrzył się wadliwości postępowania, połączonej ze szkodą dla skarżącej firmy i na zasadzie artykułu 19 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym poz. 400 Dz. z r. 1926 uchylił zaskarżone orzeczenie (Wyrok z dnia 4. IV. 1932 r. L. rej. 1858/30 roku).

O ulgi paszportowe.

W rokowaniach o nowy traktat handlowy Austrja zgłosiła postulat, **by Polska obniżyła wydajnie swoje opłaty paszportowe**, gdyż to hamuje ruch z Polski do Austrji, pozbawiając ją znacznej pozycji w bilansie płatniczym. Z pozycji tej Austrja zrezygnować nie może wobec tego że bilans handlowy z Polską ma bierny. Podobno także i Włochy wyraziły podobne życzenie. W naszych kołach rządowych jest narazie tendencja opierania się tego rodzaju żądaniom.

Niezależnie od tego zgodnie z wnioskiem Grupy 13 Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, uchwalonym na Zjeździe w Lwowie dnia 4 grudnia, Centralny Związek Przemysłu Polskiego wystąpił do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem, uzasadniającym konieczność obniżenia opłaty za zagraniczne paszporty handlowe do poprzedniej normy zł. 25.

JAKIE OBOWIĄZUJĄ STAWKI PODATKU OD LOKALI?

Mieszkania czteroizbowe, a zatem np. 3 pokoje i kuchnia, opłacają obecnie podatek w wysokości 12 procent (art. 5 — b), zaś mieszkania do czterech izb 8 proc. Lokale sklepowe o ile się składają tylko do czterech izb płacą **tylko** 8 proc. (art. 5a), a nie jak w wielu wypadkach władze wymierzały 12 proc. Cytujemy dosłownie ustawę z r. 1931 Dz. U. Nr. 112 z dnia 17. XII. 1931:

a) dla lokali jedno, dwu i trzyizbowych — ogółem 8 procent podstawy wymiaru (art. 4), z których 4 procent przypada na rzecz odnośnych miast, 2 proc. na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast i 2 procent na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego, które z dniem 31 grudnia 1942, przypadną również na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast;

b) dla lokali czteroizbowych i wyżej — ogółem 12 procent podstawy wymiaru (art. 4), z których 4 procent przypada na rzecz odnośnych miast 5 i pół proc. na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast i 2 i pół procent na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego.

SĄDOM COFNIĘTO UPRAWNIENIA DO ŁAGODZENIA KAR PODATKOWYCH.

Na terenie wydziałów karno-skarbowych sądów zaobserwowano przy wpływających obecnie procesach na tle naruszania przepisów o podatku przemysłowym liczne trudności, wynikające ze zmiany prawa o wykroczeniach.

Przy nakładaniu kar za niewykupywanie patentów, nieprawidłowe zgłaszanie obrotów na podstawie art. 53 ustawy o podatku przemysłowym miały dotąd sądy prawo stosować nadzwyczajne złagodzenia kary. Dotąd obowiązujący Kodeks Karny zastrzegał takie uprawnienia w wypadkach stwierdzenia ubóstwa oskarżonych. Nowe prawo o wykroczeniach postanowień takich nie zawiera tak, że sądy będą musiały wymierzać grzywny wielokrotne, conajmniej w trzykrotnej wysokości nieuiszczonych opłat podatkowych i t. p.

NAJWYŻSZA KWOTA PRZEKAZOWA DO NIEMIEC 1.700 ZŁOTYCH.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów ustaliło kwotę 1.700 zł. jako najwyższą sumę przekazową w obrocie przekazowym między Polską a Niemcami. Obrót ten dotychczas nie istniejący między obu sąsiedniemi państwami zostanie podjęty z początkiem marca b. r.

Z Niemiec wolno będzie przesyłać do Polski za jednym przekazem maksymalnie 800 marek. Urzędy pocztowe zostały poinformowane o mającym nastąpić podjęciu ruchu przekazowego z Niemcami, z jednoczesnem poleceniem dokonania niezbędnych przygotowań technicznych.

STOSUNKI HANDLOWE POLSKO-NIEMIECKIE.

Po zawarciu ostatniego porozumienia polsko-niemieckiego w sprawie wzajemnych kontyngentów przywozowych, dotyczących masła, przędzy i skór surowych, Niemcy zgłosiły się z gotowością dalszych rokowań o rozszerzenie umów kontyngentowych na dalsze jeszcze artykuły. Z polskiej strony mogłyby tu wchodzić w grę ewentualne produkty naftowe, forniery i dykty, parkiety itd. Jest mowa także o ewentualnem poruszeniu sprawy tranzytu mięsa z Polski przez Niemcy. Sprawa ta jednak nie posuwa się naprzód i nie wiadomo jeszcze, jakie ostatecznie w sprawie tej stanowisko zajmie rząd polski — zwłaszcza że mogą tu zachodzić także wątpliwości natury politycznej.

Na kąt w obcym sklepie wystarczy patent IV. kategorji

Przedsiębiorstwo drobnej sprzedaży towarów zajmujące w pokoju drugiego oddzielnego przedsiębiorstwa tylko pewną mniejszą przestrzeń jest obowiązane wykupywać świadectwo przemysłowe IV. kategorji odpowiadające niewielkiemu pomieszczeniu. (Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16-go czerwca 1932, II. 3. K. 423/32).

Zakaz pracy ponad 46 godzin tygodniowo

Zasada prawna. Poza wypadkami przedłużenia pracy w myśl art. 6 i 8 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. Nr. 2, poz. 7 z 1920 r.), wzbroniona jest praca w czasie nad 46 godzin tygodniowo (art 1 cytow. ustawy) i pracownikowi w wypadku takiej pracy nie należy się nietylko kwalifikowane wynagrodzenie w myśl art. 16 cytow. ustawy, lecz także nie należy się mu zwykłe wynagrodzenie, obliczone według jego poborów za pracę ośmiogodzinną.

Orzeczenie Izby III. S. N. z dnia 27-go maja 1932 r. Nr. 1 Rw. 621/32.

Z uzasadnienia:

Roszczenie pracownika umysłowego, wydalonego bez ważnej przyczyny, przedawnia się do sześciu miesięcy (art. 41 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych. Dz. U. Nr. 35 poz. 323 z 1928 r.) Pozwany zarzucił przedawnienie, a stosowanie właściwych przepisów o przedawnieniu należy do sądu. Wedle treści skargi zwolniono powoda dnia 5 lipca 1929 r., skargę wniósł dnia 13-go marca 1930 r., zatem po upływie kresu ustawowego i z przedawnionem roszczeniem nie mógłby się powód utrzymać, gdyby nawet należało uważać go za pracownika umysłowego.

Nadto zauważa się, że zapłata za godziny nadliczbowe należy się jedynie za pracę, przewidzianą w art. 6 i 8 ustawy z dnia 18-go grudnia 1919 r. (Dz. U. Nr. 2 poz. 7 z 1920 r.), a praca powoda nie podpada pod żaden z obu tych przepisów. Poza wypadkami przedłużenia pracy w myśl art. 6 i 8 cytow. ustawy, wzbroniona jest praca w czasie nad 46 godzin tygodniowo (art. 1 ustawy). Powodowi nie należy się zatem nietylko kwalifikowane wynagrodzenie w myśl art. 16 — 6 — 8 ustawy, przepisane w drodze wyjątku dla zgodnego z ustawą przedłużenia pracy, lecz także nie należy się mu zwykłe wynagrodzenie, obliczone wedle jego poborów za pracę ośmiogodzinną, skoro chodzi o czynność, zakazaną przez ustawę (§ 879) u. c).

Zwrot zapłaconych odsetek lichwiarskich

Sąd Najwyższy wydał orzeczenie w sprawie zwrotu pobranych odsetek lichwiarskich. Sprawa przedstawiała się w ten sposób, że Sąd Apelacyjny oddalił powództwo X o zasądzenie pewnej sumy tytułem zwrotu nieprawnie pobranych odsetek lichwiarskich od pożyczki, na dowód swego roszczenia powołał się X na wyrok karny, na mocy którego pozwany został skazany za pobranie od X nadmiernych procentów, wbrew przepisom o lichwie pieniężnej oraz późniejszym w tym przedmiocie postanowieniom Sądu Apelacyjnego jednak uznał, że wyrok karny jest tylko dowodem winy pozwanego, polegającej na pobraniu od powoda lichwiarskich procentów, nie stanowi natomiast dowodu, iż procenty zostały pobrane w sumie, poszukiwanej przez X., a natomiast wyraził pogląd, że X nie jest uprawniony do żądania zwrotu pobranych procentów, gdyż, płacąc lichwiarskie procenty, wykonał zobowiązanie, oparte na przyczynie niegodziwej.

Sąd Najwyższy uznał jednak rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego za niesłuszne. W myśl rozporządzenia o lichwie pieniężnej w stosunkach kredytowych umowy o korzyści majątkowe, przekraczające ustanowione przez prawo granice są nieważne co do nadwyżki, przewyższającej te granice, a zatem pobranie procentów w wysokości, przekraczającej ustawowe normy maksymalne, niezależnie od skutków karnych, pociąga za sobą obowiązek zwrotu nadwyżki, przekraczającej pomienione normy maksymalne.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że ten kto uiszcza lichwiarskie odsetki, nie popełnia żadnego przestępstwa i czyn jego nie jest niemoralny; przestępstwa dopuszcza się ten, kto pobiera nadmierne odsetki, po stronie dłużnika zaś, który padł ofiarą wyzysku wierzyciela, niema żadnej niegodziwej przyczyny zobowiązania, wobec czego korzysta dłużnik z pełnej ochrony prawa.

Jeżeli chodzi o znaczenie wyroku Sądu Karnego dla losów procesów cywilnych, to Sąd Najwyższy wyjaśnił, że aczkolwiek ustalenia wyroku Sądu Karnego nie mają bezwzględnej mocy wiążącej w procesie cywilnym, to jednak odrzucenie tych ustaleń jest możliwe tylko wtedy, o ile one będą obalone innemi dowodami w postępowaniu przed sądami cywilnemi. (Wyrok S. N. I. C. 1241/31).

Obowiązkiem każdego kupca jest popierać własny organ!

Utrudnienia przy imporcie.

Kupcy importerzy zostali w tych dniach zaskoczeni ogromnie niemiłą niespodzianką, zgotowaną im przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Do niedawna przyznane przez Ministerstwo kontyngenty na przywóz rozmaitych artykułów wiadome były zainteresowanym importerom przynajmniej na dwa tygodnie przed okresem kontyngentowym. W ten sposób n. p. kontyngenty na okres pierwszy: styczeń — marzec wiadome były zazwyczaj w połowie grudnia każdego roku. Importer znając wysokość kontyngentu mógł poczynić odpowiednie zamówienia itd.

Zgodnie ze zwyczajami dotychczasowemi kupcy importerzy rozmaitych branż poczynili odpowiednie zakupy zagranicą w granicach zeszłorocznych, znanych im kontyngentów. Spotkała ich jednak niespodzianka, albowiem Ministerstwo Przemysłu i Handlu skreśliło z listy kontyngentowej cały szereg towarów i obecnie nie wydaje zezwoleń na przywóz.

W ten sposób skreślone zostały n. p. z listy kontyngentowej futra angielskie, pilniki amerykańskie, brzytwy i maszynki do strzyżenia, guziki japońskie i francuskie itd. Lista artykułów skreślonych obejmuje kilkadziesiąt pozycyj. Zainteresowani importerzy nie byli naturalnie uprzedzeni o zamiarach Ministerstwa, niektórzy z nich poczynili zagranicą zakupy wpłacając nawet, wobec istniejących obecnie warunków, za towar zgóry, gotówką.

Cały szereg więc importerów został dzięki zarządzeniu Ministerstwa narażony na komplikacje i na brak towaru.

Nie wchodzimy w tej chwili w analizę przyczyn, jakie spowodowały skreślenie całego szeregu towarów z listy kontygentowej. Być może, że Ministerstwo z tych lub innych przyczyn zmuszone było do takiego posunięcia.

O zamierzonych zarządzeniach jednak winno było ono uprzednio zawiadomić zainteresowanych importerów, ewentualnie organizacje gospodarcze. Sfery handlowe nie powinny być w takich wypadkach zaskakiwane zarządzeniami, które mogą się fatalnie odbić na działalności placówek handlowych.

Z praktyk „kontroli wag".

Cechowania miar i wag dokonuje na prowincji lotna komisja. W powiecie nowotarskim komisja ta dojeżdżając na kilka dni, ma z sobą też swego majstra ślusarskiego, bo na miejscu brak przecież ślusarzy... Opłaty pobierane za cechowanie powinny wedle ustawy wynosić kilka groszy. W praktyce wygiąda ta kontrola tak, że wogóle nie istnieją należyte wagi, wobec czego wszystkie napotykane zabiera się do naprawy za opłatami po 10, 15, 20 zł. i więcej, które to opłaty obciążają naturalnie danego kupca. Jako curiosum, donoszą nam z Nowego Targu, że nowe wagi z fabryki, cechowane urzędowo, na które tylko zwykle za nowy stempelek opłacać się winno kilkadziesiąt groszy, urzędujący zakwalifikował do warsztatu a opłata wynosi kilkanaście złotych od wagi. Kupiectwo żali się na takie postępowanie i domaga się od lat, by w tak rozległych gminach i miasteczkach Podhala, był ustanowiony Urząd i by z ramienia Urzędu Miar i Wag zwrócono uwagę, że w tak krytycznych czasach nie wolno obarczać kupców tak wysokiemi opłatami.

SCALENIE PODATKU OD OBROTU ARTYKUŁAMI MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO W PRZEDSIĘBIORSTWACH GASTRONOMICZNYCH.

W związku z rorporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 28 maja 1932 r. w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotu artykułami, objętemi monopolem tytoniowym, wyrobami państwowego Monopolu Spirytusowego,, solą kuchenną, bydlęcą i przemysłową oraz losami Loterji Państwowej, Min. Skarbu w uzupełnieniu okólnika z dn. 5. X. 1932 r. okólnikiem z dnia 21. I. 1933 r. L. D. V 763/4/33 wyjaśniło, że poczynając od dnia 1. VII 1932 r., obroty osiągnięte w przedsiębiorstwach gastronomicznych (cz. II lit. A rozdz. VII 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym) ze sprzedaży wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego, zarówno do spożycia poza obrębem lokalu, jak i do spożycia na miejscu, nie podlegają opodatkowaniu podatkiem przemysłowym od obrotu na zasadach ogólnych niezależnie od pobieranej przez przedsiębiorstwa gastronomiczne ceny sprzedażnej tych wyrobów.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.

Redaktor odpow. Samuel Kurzman. Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12